



Gazetka PARAFIALNA

2/2020

PARAFIA ŚW. ANTONIEGO PADEWSKIEGO W SYRYNI

**Błysk przedświtu
tryumf życia nad śmiercią
i odwalony kamień grzechu
największy cud świata -
Zmartwychwstanie Miłości!**



Przewodnik po świętowaniu w czasie pandemii

Przeżywanie Triduum Paschalnego i Wielkanocy w czasie pandemii jest trudne. Dla wierzących najtrudniejszym doświadczeniem będzie niemożność uczestniczenia w liturgii Kościoła w najważniejszych wydarzeniach roku, w celebracjach Wielkiego Tygodnia i Wielkanocy.

Fakt, że nie możemy wyjść z domu, nie oznacza, że Wielkanoc została odwołana. Jezus zmartwychwstaje - i to mimo okoliczności - jest dobra nowina, najlepsza, jaką może otrzymać świat.

Nie chcemy rozpaczać. Chcemy świętować mimo wszystko. Chcemy przeżywać Wielkanoc tak, żeby doświadczać obecności Zmartwychwstałego. On przecież nie zostawi nas tylko dlatego, że nam nie wolno wyjść z domu.

Nie mamy jednej, uniwersalnej recepty ani scenariusza, który pasować będzie do każdej sytuacji. Wśród naszych Czytelników są matki i ojcowie rozmodlonych rodzin, zapracowani księża, samotni, starsi, są i tacy, którzy w trakcie świąt Wielkiej Nocy przeżywać będą kwarantannę.

W przejrzystej formie graficznej proponujemy wiele rozwiązań na Triduum Paschalne i Wielkanoc. Można je potraktować jak elementy mozaiki, z której każdy wybierze te, z którymi czuł się będzie świętecznie i bezpiecznie.

E-book „Wielkanoc w domu” (dostępny na stronie tygodnika „Przewodnik Katolicki”: www.przewodnik-katolicki.pl) jest darmowy - zachęcamy, by dzielić się nim, by nikt nie musiał już pytać, jak przeżyć te święta bez wyjścia do kościoła.

Wielkanoc w domu. Plik do wydruku w formacie PDF dostępny TUTAJ
Wielkanoc w domu. Plik na urządzenia mobilne dostępny TUTAJ



*Przy pustym grobie Chrystusa
Zmartwychwstałego
dobrze sobie uprzytomnić,
że trzeba być przegrany, żeby zwyciężyć,
być ubogim, żeby coś dawać ludziom,
znikać, żeby trwać,
być bezużytecznym,
żeby stać się pożytecznym dla kogoś,
żyć po ciemku, żeby stać się światłem,
umrzeć, aby żyć, kochać i nie przestawać
cierpieć.
Kiedy się wydaje, że wszystko się skończyło,
wtedy dopiero wszystko się zaczyna.*

ks. Jan Twardowski

CHRYSTUS ZMARTWYCHWSTAŁ!

Drodzy Parafianie! Trudna i złożona rzeczywistość, w jakiej przyszło nam żyć i pracować, nie pozwala nam na szersze i częstsze kontakty - niech więc czas przeżywania Tajemnicy Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa będzie okazją do bardziej osobistego spotkania się ze Zbawicielem w Misterium Paschalnym.

Dziękując serdecznie za pamięć, cierpliwość, odpowiedzialne znoszenie zaistniałej sytuacji, prosimy o przyjęcie życzeń paschalnych.

Niech światło wielkanocnego poranka przenika całą naszą codzienność i pozwala cieszyć się każdą chwilą. Niech Chrystus Zwycięzca obdarza siłą, zdrowiem i wszelkim błogostawieństwem. **ALLELUJA!**

Ks. Piotr Kachel - Proboszcz i o. Piotr OFM



Kto nas pozamykał?

Ludzie często nie dowierzają, gdy dotyka ich coś bardzo bolesnego. Nie dowierzają, że ktoś umarł, odszedł, że przestał kochać, że ma ciężką chorobę, że utracił pracę itp. Teraz wszyscy nie dowierzamy w to co się dzieje. To tak jakby ktoś nagle pozamykał nas w domu jak małe dzieci, zabrał klucze i powiedział: siedźcie tam, czekajcie, ja wrócę, ale nie wiem kiedy. Pytam: kto nas pozamykał? Myślę, że przygotowaliśmy sobie ten moment przez wiele lat. Obrabialiśmy w wiedzę i myśleliśmy, że nic nas nie złamie. Stworzyliśmy teorię, że wystarczy mieć pieniądze, znajomości, dobrą pozycję i tzw. możliwości. Że wtedy będziemy nieugięci.

Dzisiaj wszyscy odbywamy niezwykle rekolekcje. Bez tych rekolekcji w świątyni, na które pewnie w tym roku poszłoby mniej ludzi, niż w poprzednim.

Pan Bóg wszystkim powiedział: w tym roku zapraszam was na rekolekcje ja. Pytamy więc: kto? A On odpowiada - Jestem, który jestem. A ziemia, na której stoisz, święta jest. Dałem ci ją w posiadanie piękną i żyzną, a ty ją zeszpecieś, zniszczyeś, bo chciaeś ulepszać. Chciaeś ulepszać rodzinę, a przecież wam pobłogostawiłem - mówi Bóg - mężczyźni i kobiecie. A ty znowu człowieku przez całe lata przekonywałeś mnie, że rodzina po twojemu będzie inna; nie potrzeba mężczyzny i kobiety. I znowu chciaeś ulepszyć, twierdząc, że wystarczy miłość. Dałem ci życie i mówiłem: chroń, bo jest święte. Bo żyjesz we mnie - mówi Bóg. - A ty człowieku przez te lata znowu ulepszałeś. Chciaeś decydować, kto może żyć, kto może mieć szansę przeżyć, a wielu u nicestwiłeś przez złość i zawiść. Chciaeś mieć tak wiele - człowieku - mówi Bóg. Zdobywałeś, napożyczałeś, nabudowałeś i nabawiłeś się. Zapomniałeś jednak, że wszystko co masz - ode mnie pochodzi.

Mamy więc rekolekcje, na których musimy uderzyć się mocno, mocno w piersi, bośmy zgrzeszyli. Wszyscy, bez wyjątku. Pychą i obżarstwem, zachłyśnięciem się władzą, ubrani w bisiory i często jak arcykapłani sprzed 2 tysięcy lat, którzy mieli prawo - jak mówili - ale nie mieli miłości i przebaczenia.

Te rekolekcje zapewne nas zmieniają. Jednym w miarę upływających za zamkniętymi drzwiami dni podskoczy ciśnienie i będą się szamotać ze sobą i własnym sumieniem. Zmienić się, czy może poczekać chwilę, aż ktoś w końcu otworzy te drzwi? Inni wierzą: mój Pan i mój Bóg nie potrzebuje drzwi, żeby wejść. On je przenika i nawet gdy będę w zamknięciu, nawet gdyby z drugiej strony nie było klamki - On przyjdzie, bo wie, że na Niego czekam. Niczego więc bać się nie będę. Chcę być jak mama św. Charbela i bić mocno w drzwi, jak ona w drzwi pustelni. A On, który głosi nam dziś rekolekcje w ciszy, w sercu mówi jak św. Charbel do matki - Cieszę się, że jesteś. Jestem szczęśliwy. Do zobaczenia w niebie.

Wszystko się zmienia - będziemy świadkami rzeczy, których sobie nie wyobrażaliśmy. Papież, który w Wielki Piątek pójdzie sam w drodze krzyża, bez udziału ludzi. Tak nie było nawet 2 tysiące lat temu. Już Dom Papieski zapowiedział w Watykanie, że w tym roku Święta Wielkanocne będą inne. Pan Jezus chce naprawdę zmartwychwstać wśród naszych rodzin. A zmartwychwstanie tam, gdzie odrodzi się prawdziwa i szczerą miłość.

Będą się licytować kraje, na ile były ostrożniejsze jeden od drugiego. Kto otworzył drzwi świątyni, a to je zamknął. Kto nie zwątpił w tym czasie - pewnie to ci, którzy w swoich domach trzymają w ręku różaniec. Nigdy go nie wypuścili i nie pozwolili rozszarpać żadnemu demonowi, bo Bogu zaufali ponad wszystko. Ci prości, zwyczajni, gotowi paść na posadzkę w świątyni i leżeć krzyżem, bo wiedzą, że przed Bogiem upaść na twarz i nie pytają, czy posadzka jest zdezynfekowana.

Powinniśmy my wszyscy - duchowni i pasterze przejść w długiej procesji boso, upaść na twarz przed Bogiem. Możemy pójść w odległości więcej niż metr jeden od drugiego, w milczeniu, bo więcej nie trzeba mówić. Za dużo poobrażali jedni drugich. Utworzyliśmy grupy, które z satysfakcją, diabelską radością potrafiły się jednoczyć, by niszczyć w ukryciu i brakło nam miłości. Moglibyśmy upaść na twarz przed Jasną Górą - dużo jest miejsca. Ale jak to? Przecież nie ma środków komunikacji. Każdy jednak z nas - apostołów ma swój środek lokomocji. I powie ktoś - jak na ten dzień zostawić moją parafię? Możesz, bo trzoda - mała czy wielka - jest zamknięta. Wystarczy wtedy tylko jedna transmisja, w czasie której w milczeniu mogliby powiedzieć - Panie, już od dziś wszystko będzie inaczej. Tylko daj mi klucz, by oni mogli znowu wyjść ze swoich domów.

I wtedy będzie Zmartwychwstanie.

Ks. Jarek Cielecki



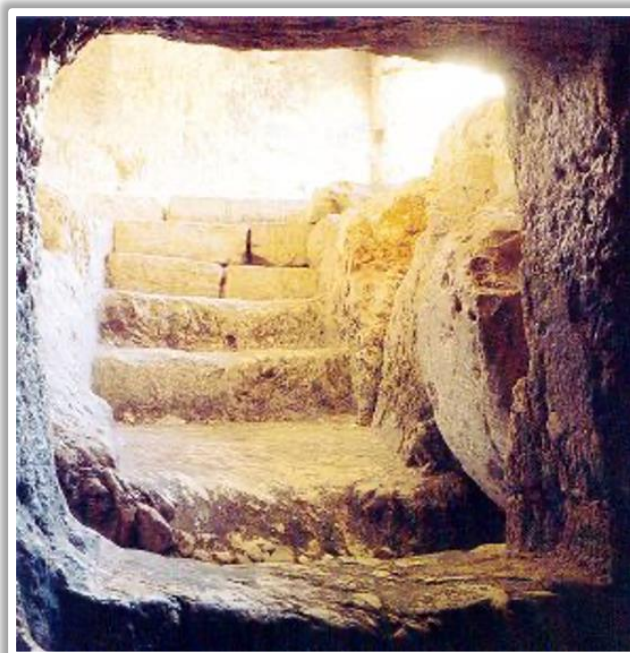
Nasze życie jest w naszych rękach.

„Nadeszła ta chwila i zatrzymał się świat
 Na tę jedną chwilę. Której zawsze brak
 Na ten jeden uśmiech... jeden czuły gest
 Na wytarcie łez. Starej piosnki tekst
 Zatrzymał się świat, bo za szybko biegł
 Już nie widział traw, nie szanował drzew
 W pośpiechu, bez uczuć, bez gestów i słów
 Biegł do wieczora i od rana znów
 Bez bajki dla dziecka, bez kwiatka dla mam
 Na dzwonek budzika, w inny wymiar...
 Sam Bez słowa otuchy i ślepy na ból
 Gdzie pieniądze Bogiem, gdzie mobilny król
 I nastąpi cisza... Przebudzenia czas
 Gdy docenisz siebie i dostrzeżesz nas
 Gdy na chwilę przystaniesz- odnajdziesz chwilę
 Utulisz matkę... Docenisz dziewczynę
 Z dzieckiem porozmawiasz-nareszcie w realu
 Dziadka uściskasz nie kupę metalu
 Z babcią pożartujesz też bez klawiatury
 W mózgu pozalepiasz niepamięci dziury
 Zatrzymał się świat w obliczu trucizny
 Bo ziemia - nasz świat musi leczyć blizny
 Gdy morowy swąd wypływa z czeluści
 I tym razem ziemia... już nam nie popuści
 Zapomniaty dzieci, że podorastają
 Że tu gośćmi są i wciąż długi mają
 Teraz przyszła chwila i nas zatrzymała
 By ludzka istota wreszcie pomyślała,



Wielkanocny pacierz

Nie umiem być srebrnym aniołem -
 Ni gorejącym krzakiem -
 Tyle Zmartwychwstań już przeszło-
 A serce mam byle jakie.
 Tyle procesji z dzwonami -
 Tyle już alleluja -
 A moja świętość dziurawa
 Na ćwiartce włoska się buja.
 Wiatr gra mi na kościach mych psalmy -
 Jak na koślawej fujarce -
 Żeby choć papież spojrział
 Na mnie - przez białe swe palce.
 Żeby choć Matka Boska
 Przez chmur zabite wciąż deski -
 Uśmiech mi Swój zestąła
 Jak ptaszka we mgle niebieskiej.
 I wiem, gdy tzę swoją trzymam
 Jak złoty kamyk z procy -
 Zrozumie mnie mały Baranek
 Z najcichszej Wielkiej Nocy.
 Pyszczek położy na rękę -
 Sumienia wywróci podszewkę -
 Serca mojego ocali





Wkrótce rocznica Twego, Jezu, Zmartwychwstania,
 Zapewne odpoczywasz znużony próśb ludzkich spełnianiem;
 Lecz ja wysyłam Ci ważny e-mail do przeczytania.
 Zapoznaj się z nim, proszę, przed wykasowaniem.
 W przeddzień Święta Twojej chwały, powrotu do żywych
 Zamieszczam w nim petycję z prośbami licznymi:
 Przynieś ratunek światu, powrót do dni szczęśliwych.
 Ludzi napętniaj nadzieją, myślami dobrymi.
 Dla siebie i bliźnich o bezpieczne jutro proszę,
 Dla cierpiących - o zdrowie i Twą miłość wnoszę.
 Rozpatrz Jezu pozytywnie to moje podanie,
 Ubiegam się w nim o miłosierdzie, o pomoc, cierpliwość.
 Odpowiedz w trybie pilnym, na moje pytanie,
 Wybaczysz nam nasze grzechy? Jest taka możliwość?
 Nie ma w tej korespondencji ni szyderstw, ni kpiny.
 Nie ma w niej hejtu, kłamstwa, obrazy boskości,
 Jest wstyd za grzechy, jest skrucha, przyznanie się do winy,
 Podzięka za Twą obecność, poczucie Twojej bliskości.
 Nie traktuj tej korespondencji jak zwykłego spamu,
 Bo hołd w niej oddaję i kłaniam się nisko
 Ja, skromna follower-ka Najwyższemu Panu.
 Pora zamknąć komputer i pracom położyć już kres.
 Ucichły ulice, wybrzmiały trele skrzydlatych grajków.
 Zapomniałam ...! Ech! To nic! Jutro Ci Jezu wyślę sms:
 „Wiesz, że nikt na świecie nie ma więcej od Ciebie lajków?”

Zofia Kosińska



Ledwo zaczął się dzień i... jest już szósta wieczorem.
Tydzień ledwo przybył w poniedziałek już jest piątek.

... a miesiąc już minął.

... a rok prawie się kończy.

... i minęło już 40, 50 lub 60 lat naszego życia.

... i zdajemy sobie sprawę, że straciliśmy naszych rodziców, przyjaciół.

I zdajemy sobie sprawę, że jest już za późno, aby wrócić. Więc... Spróbujmy jednak jak najlepiej wykorzystać czas, jaki nam pozostał. Nie zwlekajmy z szukaniem zajęć, które lubimy. Dodajmy kolorów naszej szarości. Uśmiechnijmy się do małych rzeczy w życiu, które są balsamem dla naszych serc.

I mimo wszystko, nadal cieszymy się spokojem tego czasu, który nam pozostał. Spróbujmy wyeliminować „potem”...

Zrobię to potem...

Powiem potem...

Pomyślę o tym potem...

Zostawiamy wszystko na później, jakby „potem” było nasze.

Ponieważ nie rozumiemy, że:

potem - kawa jest zimna...

potem - priorytety się zmieniają...

potem - rok się skończy...

potem - zdrowie się kończy...

potem - dzieci dorastają...

potem - rodzice się starzeją...

potem - obietnice są zapomniane...

potem - dzień staje się nocą...

potem - życie się kończy...

A potem często jest za późno...

Więc... nie zostawiaj niczego na później, ponieważ czekając na później, możemy stracić najlepsze chwile,
najlepsze doświadczenia,
najlepszych przyjaciół,
najlepszą rodzinę...

Dzisiaj jest odpowiedni dzień... Ta chwila jest teraz ...

Apel papieża Franciszka

Dzisiaj, przed snem, pomyśl o dniu, w którym możemy znów wyjść na zewnątrz. Jak się znów spotkamy, a możliwość zrobienia zakupów z całą rodziną będzie się wydawać wakacjami.

Pomyśl o czasie, kiedy kawa w barze, uściski, widok spacerujących za rękę ludzi, biegania roześmianych dzieci, powrócą do naszego życia.

Pomyśl o tym, że to co dzieje się teraz, będzie tylko wspomnieniem, a nasze normalne, zwyczajne życie będzie jak prezent - nieoczekiwany i piękny.

I pokochamy wszystko, co dotąd wydawało się oczywiste. I będziemy wdzięczni za każdą sekundę.

Kąpiel w morzu, wschody i zachody słońca, tosty, śmiech. Znowu będziemy się śmiać.

A to wszystko dzięki odwadze i sile każdego z nas.



Dziękujemy, że nami potrząsnął i pokazałeś nam
że jesteśmy zależni od czegoś znacznie większego niż nam się wydaje
Dziękujemy, że możemy docenić luksus, w jakim żyliśmy
ogrom towarów, ale także zdrowie, wolność
i uświadomienie nam, że braliśmy to wszystko za pewnik.

Dziękujemy, że nas zatrzymałeś
byśmy mogli dostrzec, że zagubieni byliśmy,
nie mając czasu na najbardziej podstawowe czynności...

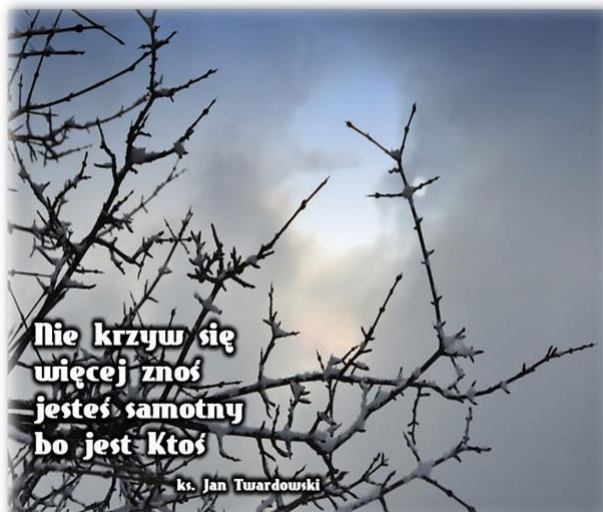
Dziękujemy za możliwość odstawienia na bok wszystkich problemów
które wydawały się tak ważne...
i pokazałeś nam co jest naprawdę ważne...
Dziękujemy, że zatrzymałeś transport
Ziemia dawała nam znaki, że to wszystko nie działa...
Od dawna... ale nie słuchaliśmy...

Dziękujemy za LĘK to jest globalna zaraza od wielu lat
ale niewielu chciało się z nią zmierzyć...
Teraz musimy się z nią zmierzyć...
I nauczyć się traktować go miłością
i zacząć dzielić się z naszymi bliskimi

Dziękujemy za to przewartościowanie naszych żyć
Dziękujemy, bo nareszcie rozumiemy co to znaczy,
że wszyscy jesteśmy połączeni.
Dziękujemy za zjednoczenie nas wszystkich
wiedzieliśmy, że świat musi się zmienić,

Dziękujemy, że podważyłeś wszystko w naszym życiu
i dałeś nam szansę na zbudowanie świata na nowo...

Ten wirus jest częścią nas, jest między nami, w nas.
Połączył nas wszystkich, czy to fizycznie, czy energetycznie.
Wdzięczność wspiera nasz układ odpornościowy,
ale także pozwala nam widzieć rzeczywistość z różnych perspektyw.
I to od nas zależy, którą perspektywę wybierzemy.
Bądźmy wdzięczni, bądźmy czujni
Nic już nie będzie wyglądać jak dawniej
Świat się zmienia. Teraz.



Mocne słowa Franciszka podczas modlitwy o ustanie pandemii

(pełny tekst)

Do przyjęcia Pana Boga oraz mocy wiary, która wyzwala ze strachu i daje nadzieję, zachęcił Ojciec Święty w homilii poprzedzającej nadzwyczajne błogostawieństwo *Urbi et Orbi*. Franciszek przewodniczył modlitwie na dziedzińcu bazyliki watykańskiej, przy pustym placu św. Piotra.

Oto tekst papieskiego rozważania w tłumaczeniu na język polski: „**Gdy zapadł wieczór**” (Mk 4,35). Tak zaczyna się usłyszana przez nas Ewangelia. Od tygodni wydaje się, iż zapadł wieczór. Na naszych placach, ulicach i miastach zebrały się gęste ciemności; ogarnęły nasze życie, wypełniając wszystko ogłuszającą ciszą i posępną pustką, która paraliżuje wszystko na swej drodze. Czuje się je w powietrzu, dostrzega w gestach, mówią o tym spojrzenia. Przestraszyliśmy się i zagubiliśmy. Podobnie jak uczniów z Ewangelii ogarnęła nas niespodziewana i gwałtowna burza. Uświadomiliśmy sobie, że jesteśmy w tej samej łodzi, wszyscy słabi i zdezorientowani, ale jednocześnie ważni, wszyscy wezwani do wiosłowania razem, wszyscy potrzebujący, by pocieszać się nawzajem. Na tej łodzi... jesteśmy wszyscy. Tak jak ci uczniowie, którzy mówią jednym głosem i wołają w udręce: „**giniemy**” (w. 38), tak i my zdaliśmy sobie sprawę, że nie możemy iść naprzód każdy na własną rękę, ale jedynie razem.

Łatwo odnaleźć się w tym opowiadaniu. To, co trudno zrozumieć, to postawa Jezusa. Podczas gdy uczniowie są naturalnie zaniepokojeni i zrozpaczeni, On przebywa na rufie, w tej części łodzi, która idzie na dno jako pierwsza. I co czyni? Mimo rozgardiaszu śpi spokojnie, ufając Ojcu - to jedyny raz w Ewangelii, gdy widzimy Jezusa śpiącego. Kiedy następnie został zbudzony, uciszywszy wiatr i wody, zwraca się do uczniów z tonem wyrzutu: „**Czemu tak bojaźliwi jesteście? Jakże wam brak wiary?**” (w. 40).

Postarajmy się to zrozumieć. Na czym polega brak wiary uczniów w odróżnieniu od ufności Jezusa? Oni nie przestali w Niego wierzyć, istotnie, wzywają Go. Ale zobaczmy, jak Go wzywają: „**Nauczycielu, nic Cię to nie obchodzi, że giniemy?**” (w. 38). Nie obchodzi Cię to: myślą, że Jezus się nimi nie interesuje, że się o nich nie troszczy. Wśród nas, w naszych rodzinach, jedną z rzeczy, która boli najbardziej, jest to, kiedy słyszymy: „**Czy tobie na mnie nie zależy?**”. To zdanie boli i rozpętuje burze w sercach. Musiało też wstrząsnąć Jezusem. Bo nikomu nie zależy na nas bardziej niż Jemu. Istotnie, kiedy został wezwany, natychmiast ocalił swoich załamanych uczniów.

Burza odłania naszą bezradność i odkrywa te fałszywe i niepotrzebne pewniki, z jakimi zbudowaliśmy nasze programy działania, nasze plany, nasze

nawyki i priorytety. Pokazuje nam, jak uśpiliśmy i porzuciliśmy to, co karmi, podtrzymuje i daje siłę naszemu życiu i naszej wspólnoty. Burza odstania wszystkie postanowienia, by „zapakować” i zapomnieć o tym, co karmiło dusze naszych narodów; wszystkie te próby znieczulenia pozornie „zbawczymi” nawykami, niezdolnymi do odwoływania się do naszych korzeni i przywoływania pamięci naszych starszych, pozbawiając nas tym samym odporności niezbędnej do stawienia czoła przeciwnościom losu.

Wraz z burzą opadła maska tych stereotypów, za pomocą których ukrywaliśmy nasze „ego”, stale się martwiąc o własny obraz. Po raz kolejny odkryto tę (błogosławioną) wspólną przynależność, od której nie możemy uciec: przynależność jako braci.



„Czemu tak bojaźliwi jesteście? Jakże wam brak wiary?”. Panie, dziś wieczorem Twoje Słowo uderza i dotyka nas wszystkich. W tym naszym świecie, który kochasz bardziej niż my, ruszyliśmy naprzód na pełnych obrotach, czując się silnymi i zdolnymi do wszystkiego. Chciwi zysku, daliśmy się pochłonać rzeczom i oszłomić pośpiechem. Nie zatrzymaliśmy się wobec Twoich wezwań, nie obudziliśmy się w obliczu wojen i planetarnych niesprawiedliwości, nie słuchaliśmy wołania ubogich i naszej poważnie chorej planety. Nadal byliśmy niewzruszeni, myśląc, że zawsze będziemy zdrowi w chorym świecie. Teraz, gdy jesteśmy na wzburzonym morzu, błagamy Cię: **„Zbudź się, Panie!”**.

„**Czemu tak bojaźliwi jesteście? Jakże wam brak wiary?**” Panie, kierujesz do nas apel, apel o wiarę. Nie polega ona na tym, żeby być przekonanym, że istniejesz, ale na tym, by przyjść do Ciebie i zaufać Tobie. W tym Wielkim Poście rozbrzmiewa Twój naglący apel: „**Nawróćcie się do Mnie całym swym sercem**” (Jl 2,12). Wzywasz nas, byśmy wykorzystali ten czas próby jako czas wyboru. Nie jest to czas Twojego sądu, ale naszego osądzenia: czas wyboru tego, co się liczy, a co przemija, oddzielenia tego, co konieczne, od tego, co nim nie jest. Jest to czas przestawienia kursu życia ku Tobie, Panie, i ku innym. I możemy spojrzeć na wielu przykładowych towarzyszy drogi, którzy w obliczu strachu zareagowali, oddając swoje życie. To sprawcza moc Ducha wylana i ukształtowana w odważnych i wielkodusznych aktach poświęcenia się. Jest to życie Ducha zdolne do wyzwolenia, docenienia i ukazania, że nasze życie jest utkane i podtrzymywane przez zwykłych ludzi - zwykle zapomnianych - którzy nie pojawiają się w nagłówkach gazet i magazynów ani na wielkich wybiegach ostatniego spektaklu, ale bez wątpienia zapisują dziś decydujące wydarzenia naszej historii: lekarze, pielęgniarze i pielęgniarki, pracownicy supermarketów, sprzątaczkę, opiekunki, przewoźnicy, stróżowie porządku, wolontariusze, księża, zakonnice i bardzo wielu innych, którzy zrozumieli, że nikt nie zbawia się sam. W obliczu cierpienia, gdzie miarą jest prawdziwy rozwój naszych narodów, odkrywamy i doświadczamy Modlitwy Arcykapłańskiej Jezusa: „**aby wszyscy stanowili jedno**” (J 17,21). Ileż osób codziennie wykazuje się cierpliwością i wlewa nadzieję, starając się nie siać paniki, lecz współodpowiedzialność. Iluż ojców, matek, dziadków i babć, nauczycieli ukazuje naszym dzieciom, za pomocą małych, codziennych gestów, jak stawić czoło kryzysowi i przejść przez niego, dostosowując nawyki, wznosząc oczy i rozbudzając modlitwę. Ileż osób się modli, ofiarowuje i wstawia się dla dobra wszystkich. Modlitwa i cicha postęga: to nasza zwycięska broń.

„**Czemu tak bojaźliwi jesteście? Jakże wam brak wiary?**”. Początkiem wiary jest świadomość, że potrzebujemy zbawienia. Nie jesteśmy samowystarczalni, sami toniemy; potrzebujemy Pana jak starożytni żeglarze gwiazd. Zaprośmy Jezusa do łodzi naszego życia. Przekażmy Mu nasze lęki, aby On je pokonał. Podobnie jak uczniowie doświadczymy, że z Nim na pokładzie nie dojdzie do katastrofy. Bo Boża moc polega na skierowaniu ku dobru wszystkiego, co się nam przytrafia, także rzeczy złych. Wnosi On w nasze burze pokój ducha, bo z Bogiem życie nigdy nie umiera.

Pan rzuca nam wyzwanie i w czasie burzy zaprasza nas do rozbudzenia i uaktywnienia solidarności i nadziei zdolnych nadać trwałość, wsparcie i znaczenie tym godzinom, w których wszystko wydaje się tonąć. Pan budzi się, aby rozbudzić i ożywić naszą wiarę paschalną. Mamy kotwicę: w Jego krzyżu zostaliśmy zbawieni. Mamy ster: w Jego krzyżu zostaliśmy odkupieni. Mamy nadzieję: w Jego krzyżu zostaliśmy uzdrowieni i ogarnięci, aby nic i nikt nas nie oddzielił od Jego odkupieńczej miłości. Pośród izolacji, w której

cierpimy z powodu braku uczuć i spotkań, doświadczając braku wielu rzeczy, po raz kolejny posłuchajmy wieści, która nas zbawia: On zmartwychwstał i żyje obok nas. Pan nas wzywa ze swego krzyża do odkrycia na nowo życia, które nas czeka, do spojrzenia na tych, którzy nas potrzebują, aby umocnić, rozpoznać i pobudzić łaskę, która jest w nas. Nie gaśmy knotka o nikłym płomieniu (por. Iz 42,3), który nigdy nie słabnie, i pozwólmy, aby na nowo rozpalił nadzieję.

Przyjąć Jego krzyż - znaczy odnaleźć odwagę, by wziąć w ramiona wszystkie przeciwności obecnego czasu, porzucając na chwilę naszą tęsknotę za wszechmocą i posiadaniem, by uczynić miejsce dla twórczości, którą może wzbudzić jedynie Duch. Oznacza odnaleźć odwagę do otwarcia przestrzeni, gdzie wszyscy mogą się poczuć powołani i zezwolić na nowe formy gościnności, braterstwa i solidarności. W Jego krzyżu zostaliśmy zbawieni, aby przyjąć nadzieję i pozwolić, aby to ona umocniła i wspierała wszystkie środki i możliwe drogi, które mogą nam pomóc strzec siebie oraz strzec innych. Przyjąć Pana, aby przyjąć nadzieję. Oto moc wiary, która wyzwala ze strachu i daje nadzieję.

„Czemu tak bojaźliwi jesteście? Jakże wam brak wiary?”. Drodzy bracia i siostry, z tego miejsca, które opowiada o skalistej wierze Piotra, chciałbym dziś wieczorem powierzyć was wszystkim Panu za wstawiennictwem Matki Bożej, Uzdrawienia Jego ludu, Gwiazdy wzburzonego morza. Z tej kolumnady, która obejmuje Rzym i świat, niech zstąpi na was, jak pocieszający uścisk, błogostawieństwo Boże. Panie, pobłogosław świat, daj zdrowie ciałom i pocieszenie sercom. Wzywasz nas, byśmy się nie lękali. Ale nasza wiara jest słaba i boimy się. Ale Ty, Panie, nie zostawiaj nas na łasce burzy. Powtórz raz jeszcze: **„Wy się nie bójcie!”** (Mt 28,5). A my, razem z Piotrem, **„wszystkie troski przierzucamy na Ciebie, gdyż Tobie zależy na nas”** (por. 1 P 5,7).



Kochani Parafianie!

W oparciu o zasady wprowadzone przez rząd 24 marca br. oraz dekret Metropolity Katowickiego z 25 marca br., chcę przekazać następujące ustalenia dotyczące naszej parafii:

1 Msze św. w przyjętych intencjach, będą sprawowane w naszym kościele w wyznaczonych terminach bez udziału wiernych.

2 Ksiądz Arcybiskup zwraca się do wszystkich w archidiecezji, by korzystali z udzielonej przez niego dyspensy od uczestnictwa w niedzielnej lub świątecznej Mszy świętej - jest ona ważna do odwołania. Skorzystanie z dyspensy oznacza, że nieobecność na Mszy podczas trwania epidemii nie jest grzechem.

3 W sytuacji, kiedy niemożliwe jest przyjęcie Komunii w sposób sakramentalny, zachęcamy, by jednoczyć się z Jezusem poprzez **Komunię duchową**.

4 Przypominam zarazem, że czas Komunii świętej wielkanocnej, nakazanej trzecim przykazaniem kościelnym, obejmuje w Polsce okres od Środy Popielcowej do Niedzieli Trójcy Świętej, która w tym roku przypada 7 czerwca.

5 Do odwołania nie będzie regularnych odwiedzin chorych z sakramentami. Ksiądz przyjdzie na wezwanie wyłącznie do osoby w niebezpieczeństwie śmierci.

6 Nadal zawieszono są wszelkie spotkania organizowane w parafii - zarówno formacyjne jak i przygotowujące do sakramentów.

7 Kancelaria parafialna będzie zamknięta do odwołania. W pilnych sprawach, np. pogrzebów, proszę dzwonić pod numer telefonu **32 451 71 24**.

8

Nie ma obowiązku skorzystania z sakramentu pokuty w okresie poprzedzającym święta Wielkiej Nocy. Nie będzie organizowana spowiedź przedświąteczna. Jeśli jednak ktoś miałby potrzebę skorzystać ze spowiedzi, może się na nią umówić telefonicznie, dzwoniąc pod numer **32 451 71 24**.

9

Ze względu na szczególne okoliczności, gdyby ktoś nie miał w ogóle możliwości się wyspowiadać, można wyjątkowo skorzystać z nadzwyczajnej drogi pojednania, jaką jest wzbudzenie żalu doskonałego podjętego z miłości do Boga, który daje przebaczenie nawet grzechów śmiertelnych, jeśli zawiera w sobie mocne postanowienie przystąpienia do sakramentu pokuty i pojednania, gdy tylko będzie to możliwe. Kiedy będzie znów możliwe skorzystanie ze zwykłej, sakramentalnej formy spowiedzi, należy wyznać grzechy odpuszczone w sposób nadzwyczajny.

10

W dniu pogrzebu można celebrować Mszę żałobną bez udziału wiernych i ciała zmarłego (ew. urny). Obrzędy pogrzebu ograniczamy wyłącznie do stacji przy grobie z udziałem najbliższej rodziny, w **liczbie nie większej niż 5 osób**.

11

Obchody Wielkiego Tygodnia również będą się odbywać bez udziału wiernych. W Wielką Sobotę nie ma tradycyjnego obrzędu błogosławienia pokarmów. Podczas śniadania wielkanocnego proponuję zatem skorzystać z modlitwy dostępnej na ostatniej stronie aktualnej Gazetki Parafialnej (nr 2/2020), a także na witrynie internetowej naszej parafii: www.parafia.syrynia.pl

12

Zachęcam do uczestniczenia we Mszy św., nabożeństwach i rekolekcjach za pośrednictwem transmisji telewizyjnych, radiowych i internetowych.

Niech Pan Wam błogosławi i niech Was strzeże.

Ks. Piotr Kachel - Proboszcz

Intencje mszalne

Niedziela - 05.04.2020 - Niedziela Palmowa Męki Pańskiej

- 7.30 Za + Weronikę Bugła, męża Stefana, rodziców, Weronikę Bugła, brata Władysława, Marię i Jana Kwiaton, syna, córki oraz za ++ z pokrewieństwa. (Kwiaton, Powstańców 8)
- 10.00 Za + Agnieszkę Plotecką, rodziców z obu stron, Helenę i Józefa Matuszczyk. (Paskuda 3-go Maja 48)
- 16.30 Za + Jacka Calabek w III rocznicę śmierci. (Calabek, Krzyżowa 7a)

Poniedziałek - 06.04.2020 - Wielki Poniedziałek

- 7.00 Za + Ignacego Biczysko, rodziców, rodzeństwo, szwagrow, Konrada Czajka, rodziców oraz za ++ z pokrewieństwa. (Biczysko, ks. dr. K. Kelera 5)
- 18.00 1. Za + Antoniego Mandera w 30 dzień po śmierci.
2. Za + Antoniego Mandera. (od sąsiadów)

Wtorek - 07.04.2020 - Wielki Wtorek

- 7.00 Za ++ Marię i Wiktora Smiatek, Annę i Pawła Matuszek, Erwina Bugła oraz za ++ z pokrewieństwa. (Smiatek, Wolności 51)
- 18.00 Za + Hildegardę Kietkowską w 30 dzień po śmierci.

Środa - 08.04.2020 - Wielka Środa

- 8.00 Za + Łukasza Błachut, dziadków z obu stron, Romana i Mariana Rek, Leona Bizoń, Stanisława Błachut. (Błachut, Poprzeczna 23)
- 18.00 Za + Jana Szymiczek oraz za wszystkich ++ z ul. Wodzisławskiej. (od sąsiadów)

Czwartek - 09.04.2020 - Wielki Czwartek

- 18.00 Msza Wieczerzy Pańskiej.

Piątek - 10.04.2020 - Wielki Piątek Męki Pańskiej

- 18.00 Uroczystości Wielkiego Piątku.

Sobota - 11.04.2020 - Wielka Sobota

- 20.00 Wigilia Paschalna.

Niedziela - 12.04.2020 - Niedziela Wielkanocna Zmartwychwstania Pańskiego

- 7.30 Za + Gertrudę Sokół we wspomnienie urodzin, syna Ignacego, rodziców, rodzeństwo oraz za dusze w czyśćcu cierpiące. (Sokół, 3-go Maja 60)
- 10.00 1. Za + Monikę Jęczmionka córkę Jadwigę, zięcia Kazimierza oraz za ++ z rodziny Kubica, Jęczmionka, Adamczyk. (Kubica, Powstańców 1e)
2. Za + Annę Bugła w 30-ty dzień po śmierci.
- 15.00 Roczki: Marcel Gawęda.

Poniedziałek - 13.04.2020 - Poniedziałek Wielkanocny

- 7.30 Za + ks. Konrada Kelera oraz za wszystkich ++ księży pochodzących z naszej parafii i pracujących w parafii.
- 10.00 Za ++ Helenę i Rudolfa Matuszek, syna Józefa, zięcia Andrzeja, rodziców: Matyldę i Józefa Szymiczek, teściów: Franciszkę i Augustyna Matuszek, Hildegardę, Alojzego i Jana Szafarczyk, Jacka Kozieł, Stanisława Reiman oraz za ++ z pokrewieństwa. (Szafarczyk, 8-go Maja 17)

12.00 Do Opatrzności Bożej i Matki Boskiej Nieustającej Pomocy jako podziękowanie za odebrane łaski z okazji 60-tych urodzin Zofii Wieczorek, z prośbą o dalszą opiekę, zdrowie i Boże błogostawieństwo dla całej rodziny. (Wieczorek, Słoneczna 6A)

16.30 Za + Krystynę Kaszta w VIII-mą rocznicę śmierci. (od męża i dzieci)

Wtorek - 14.04.2020 - Wtorek Wielkanocny

6.30 Nowenna do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy i św. Antoniego

7.00 Za + Lucjana Kretek w IX-tą rocznicę śmierci, rodziców, Marię, Ignacego, Magdalenę Frydrych, Ernestynę, Emeryka Szryt, Janusza Wysocki oraz za dusze w czyśćcu cierpiące. (Kretek, Powstańców 18)

Środa - 15.04.2020 - Środa Wielkanocna

8.00 Msza szkolna: Za + Teresę Pawliczek w I-wszą rocznicę śmierci. (Pawliczek, Wolności 47)

Czwartek - 16.04.2020 - Czwartek Wielkanocny

7.00 Za + Helenę Kalisz, rodziców Rudolfa i Alojzję Kondziołka, brata, siostry, szwagrów, szwagierki, Pawła i Alojzję Kalisz, Annę i Franciszka Mira oraz za ++ z pokrewieństwa. (Kalisz, Poprzeczna 5)

7.30 Wystawienie Najświętszego Sakramentu - Nabożeństwo Eucharystyczne

18.00 Za + Jolanę Czajka w 30-ty dzień po śmierci.

Piątek - 17.04.2020 - Piątek Wielkanocny

15.00 Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego.

15.30 W intencji czcicieli Miłosierdzia Bożego

18.00 Za + Krystynę Piotrowską, męża Leszka, ich rodziców, rodzeństwo, ++ adwokatów, sędziów, prokuratorów i za dusze w czyśćcu cierpiące. (Szebesta, Słoneczna 3)

Sobota - 18.04.2020 - Sobota Wielkanocna

13.00 Ślub rzymski: Krzysztof Gawron - Paulina Lankocz

18.00 Za + Gertrudę Zmuda w XVI-tą rocznicę śmierci, męża Henryka, rodziców z obu stron oraz za ++ z pokrewieństwa i za dusze w czyśćcu cierpiące. (Fojcik, ks. dr. K. Kellera 2)

Niedziela - 19.04.2020 - II Niedziela Wielkanocna - Miłosierdzia Bożego

7.30 W intencji czcicieli Miłosierdzia Bożego

10.00 Za + Rajmunda Harazim w XVIII-tą rocz. śmierci. (Harazim, ks. dr. K. Kellera 9)

13.00 Do Opatrzności Bożej z podziękowaniem za odebrane łaski z prośbą o dalszą opiekę, zdrowie i Boże błogostawieństwo na dalsze lata z okazji 70-tej rocznicy urodzin Anny Baron. (Baron, Poprzeczna 7)

16.00 Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego

16.30 Za + Agnieszkę Jęczmionka, męża Antoniego, rodziców, rodzeństwo z obu stron, Stefanię Bugła oraz za dusze w czyśćcu cierpiące (Musioł, Wolności 61)

Poniedziałek - 20.04.2020

7.00 Za + Wilhelma Kuźnik w rocznicę śmierci, żonę Gertrudę, 2 córki Hildegardę Warzeszka, Cecylię Kretek, męża, syna Mariana, wnuczkę Barbarę, zięcia Eugeniusza, 2 synów Henryka, syna Janusza, Ernesta, wnuka Jacka Calabek oraz za ++ z pokrewieństwa. (Zichlarz, dr. A. Wróbel 1)

18.00 Za + Adama Chłapek w 30-ty dzień po śmierci.

Wtorek - 21.04.2020

- 6.30 Nowenna do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy i św. Antoniego
 7.00 Za + Helenę Pielą, dwóch mężów Konrada i Joachima, rodziców, syna Bolesława, Otylię i Jerzego Szymiczek, Jana Kondziołka oraz za ++ z pokrewieństwa. (Kuźnik, Zielona 8)

Środa - 22.04.2020

- 8.00 Msza szkolna: Za ++ Annę i Teodora Stebel, synów Stanisława i Franciszka, córkę Teresę, zięciów Stefana, Stanisława, dziadków z obu stron oraz za ++ z pokrewieństwa. (Stebel, ks. dr. K. Kelera 13)

Czwartek - 23.04.2020 - Ur. św. Wojciecha, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski

- 7.00 Za + Konrada Czajka, rodziców Marię i Karola, siostrę Klarę, braci Teofila, Wiktora, Emanuela, szwagierki Gertrudę i Suzi, szwagrow Leona i Franciszka oraz za ++ z pokrewieństwa Latocha, Biczysko i Małolepszy. (Tanzyna, Potokowa 11)
 7.30 Wystawienie Najświętszego Sakramentu - Nabożeństwo Eucharystyczne
 18.00 Za + Cyrylę Kurzydym w 30-ty dzień po śmierci.

Piątek - 24.04.2020

- 18.00 Za ++ Annę i Karola Ciuberek, syna Łucjana, synową Edytę, zięcia Jana, rodziców, rodzeństwo oraz za ++ z pokrewieństwa. (Kabut, Dolna 4)

Sobota - 25.04.2020 - Święto św. Marka Ewangelisty

- 13.00 Do Opatrzności Bożej z podziękowaniem za odebrane łaski z prośbą o dalszą opiekę, zdrowie i Boże błogosławieństwo z okazji 40-tej rocznicy urodzin Wiolety Cyfka. (Cyfka, Wolności 33)
 18.00 Za + Bernadetę Szymiczek, rodziców, brata Zygmunta, Marcina Szymiczek, Anielę i Elfrydę Szymiczek, Antoniego Michalek, Józefa Sokół oraz za ++ z pokrewieństwa. (Szymiczek, Staffa 5)

Niedziela - 26.04.2020 III Niedziela Wielkanocna

- 7.30 Za + Feliksa Matuszek, 2 żony Anielę i Łucję, syna Stanisława, zięcia Ernesta, wnuka Jacka, Wilhelma Kuźnik, żonę Gertrudę, 2 synów Ernesta i Henryka, syna Janusza, 2 córki, Hildegardę Warzeszka i Cecylię Kretek, męża Bernarda, syna Mariana oraz za ++ z pokrewieństwa i za dusze w czyśćcu cierpiące. (Kuźnik, Krzyżowa 7)
 10.00 Za ++ Annę i Huberta Jęczmionka, rodziców z obu stron, syna Eugeniusza, synową Bernadetę oraz zięcia Konrada. (Jęczmionka, Wolności 43)
 16.30 Do Opatrzności Bożej z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalszą opiekę, zdrowie i Boże błogosławieństwo z okazji 60-tej rocznicy urodzin. (Miśków, Wolności 25)

Poniedziałek - 27.04.2020 - Święto Św. Katarzyny Sieneńskiej

- 7.00 Z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalszą pomoc i opiekę. (Segiet, Dąbrowy 1)

Wtorek - 28.04.2020 - Uroczystość Św. Wojciecha, Biskupa i Męczennika

- 6.30 Nowenna do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy i św. Antoniego
 7.00 Za + Zbigniewa Szymura w III-cią rocznicę śmierci, rodziców Teresę i Henryka Szymura. (Szymura, Wąska 13)

Środa - 29.04.2020 - Święto św. Katarzyny Sieneńskiej, dziewicy i doktora Kościoła, patronki Europy

- 8.00 Msza szkolna: Za + Klarę Czajka, męża Henryka, rodziców z obu stron, zięcia Emila, Mariana Stankiewicz, córkę Krystynę, synową Wiesławę oraz za ++ z pokrewieństwa. (Czajka, Staffa 3)

Czwartek - 30.04.2020

- 7.00 O powołania kapłańskie, zakonne, misyjne oraz o uświęcenie duchowieństwa
- 7.30 Nabożeństwo Eucharystyczne
- 12.00 Ślub rzymski: Paweł Pyrchała - Aneta Kubecka
- 18.00 Za ++ Agnieszkę i Józefa Jęczmionka, Martę i Józefa Nikiel, wszystkich krewnych z tych rodzin, rodziców z obu stron oraz za dusze w czyśćcu cierpiące. (Nikiel, Powstańców 22)

Piątek - 01.05.2020 - Św. Józefa Rzemieślnika - (I piątek miesiąca)

- 7.00 W intencji czcicieli Najświętszego Serca Pana Jezusa.
- 7.30 Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa.
- 17.30 Nabożeństwo majowe
- 18.00 Za + Józefa Gebauer w I-wszą rocz. śmierci. (Gebauer, ks. dr. K. Kelera 6)
- 19.00 Msza Młodzieżowa

Sobota - 02.05.2020 - Uroczystość NMP Królowej Polski - I sobota miesiąca

- 7.00 W intencji czcicieli Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny
- 7.30 Nabożeństwo do Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny
- 17.30 Nabożeństwo majowe
- 18.00 1. Za + Gerarda Sokół, rodziców i rodzeństwo z obu stron oraz za ++ z pokrew. Sokół, Motyka, Godoj i Gawlik. (Sokół, Powstańców 53)
2. Za + Zbigniewa Kubeckiego. (od nowożeńców)

Niedziela - 03.05.2020 IV Niedziela Wielkanocna - Niedziela Dobrego Pasterza

- 7.30 Za ++ Florentynę i Ludwika Czajka, rodziców, rodzeństwo, Anielę Plewnia, Ludgiera Adamczyk, Stefanię Adamczyk, Hildegardę Zyzik oraz za ++ z pokrewieństwa. (Szymiczek, Bukowska 45)
- 10.00 Za + Teresę Walenko, rodziców, dziadków oraz za ++ z pokrewieństwa. (Deptuch, Gołęźców 10)
- 16.00 Nabożeństwo majowe
- 16.30 Za + Jacka Calabek, dziadka Ernesta Kuźnik, rodziców Wilhelma i Gertrudę, brata Henryka, syna Janusza, siostry Hildegardę Warzeszka i Cecylię Kretek, męża Bernarda, syna Mariana, Feliksa Matuszek, 2 żony, Annę i Lucję, syna Stanisława, Gerarda Lasak, żonę Annę, Bertę Calabek, męża Alfreda oraz za dusze w czyśćcu cierpiące. (Kuźnik, Krzyżowa 7)



Wirtualna kolekta



Nasza parafia utrzymuje się wyłącznie z ofiarności parafian, sympatyków i gości. Wszystko finansować możemy wyłącznie dzięki Waszej ofiarności. Parafia, nie jest zadłużona, dysponuje oszczędnościami na malowanie kościoła.

Wsparcie finansowe jest niezbędne dla funkcjonowania parafii. Jego podstawową formą są ofiary składane w czasie niedzielnej Mszy św. (tzw. kolekta) oraz ofiary składane przy okazji zamawiania intencji Mszy i przy sprawowaniu sakramentów i sakramentaliów. Mało wykorzystywaną formą są wpłaty na konto parafii - darowizny na cele kultu religijnego, które można odpisać od dochodu.

Nasze konto bankowe:

**Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Antoniego z Padwy
ul. Powstańców Śląskich 46**

44-361 SYRYNIA

tel.: + 48 32 451 71 24

e-mail: syrynia@archidiecezjakatowicka.pl

www.parafia.syrynia.pl

REGON 040087613 NIP 647 21 52 737

konto: PKO Bank Polski nr 90 1020 2472 0000 6702 0120 4338

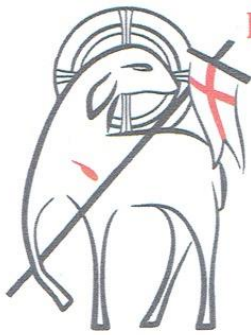
Na konto zamiast do koszyczka?

Jakkolwiek tradycyjny sposób przekazywania wsparcia finansowego - do koszyczka - ma ten plus, że dobrze wyraża ofiarę wierzącego z Ofiarą Chrystusa w czasie Eucharystii, warto rozważyć, czy nie przekazywać wsparcia parafii za pomocą przelewu - darowizny na cele kultu religijnego. Ma to kilka zalet:

- nie trzeba pamiętać o noszeniu drobnych do kościoła;
- można złożyć stałe zlecenie na przelew określonej kwoty - wtedy w ogóle o sprawie nie trzeba pamiętać...;
- kwotę przelewaną jako darowizna „na cele kultu religijnego” można przy składaniu PIT odliczyć od dochodu (na podstawie potwierdzenia przelewu, bez żadnych dodatkowych dokumentów poza PIT-O) do wysokości 6% dochodu. Rozwiązanie to zalecamy zwłaszcza osobom, które na rzecz parafii przekazują większe kwoty (regularnie lub jednorazowo);
- proboszcz ma sygnał, że pewna kwota w dochodach parafii jest stała, nie podlega wahaniom sezonowym itd., co ułatwia planowanie wydatków;
- własną parafię wspiera się pomimo wyjazdów na weekendy, wakacje itd. - wtedy, gdy ze względu na losowe okoliczności jest się w innym kościele na Eucharystii.



Św. Antoni z Padwy. Kazanie do ryb.



BŁOGOSŁAWIEŃSTWO STOŁU

PRZED UROCZYSTYM
POSIŁKIEM W NIEDZIELĘ
ZMARTWYCHWSTANIA
PAŃSKIEGO*

Jest zwyczajem, że w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego o poranku rodzina gromadzi się przy wspólnym stole, aby spożyć śniadanie wielkanocne.

Głowa rodziny zapala świecę (paschał rodzinny) umieszczoną na stole i mówi:

Chrystus zmartwychwstał. Alleluja.

Wszyscy odpowiadają:

Prawdziwie zmartwychwstał. Alleluja.

Następnie ktoś z uczestników odczytuje tekst Pisma Świętego. Mt 6,31ab.32b-33

Wysłuchajmy słów Ewangelii według Świętego Mateusza.

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Nie troszczcie się zbyt wiele i nie mówcie: co będziemy jeść? co będziemy pić? Przecież Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Starajcie się naprzód o królestwo Boga i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane”.

Życzenia wielkanocne

Głowa rodziny mówi:

Niech radość i pokój, jakie płyną z usłyszanej wiadomości o zmartwychwstaniu naszego Pana, Jezusa Chrystusa, będą także naszym udziałem. Bądźmy w dzisiejszym świecie świadkami Tego, który jest Zwycięzcą śmierci, piekła i szatana.

Ogarnijmy myślą i sercem naszych bliskich, przyjaciół, świat cały i wołajmy wspólnie w tej modlitwie, której nauczył nas Pan Jezus.

Wszyscy: Ojciec nasz...

Modlitwa przed posiłkiem

Głowa rodziny mówi:

Na znak wzajemnej życzliwości i miłości, jednoczącej nas przy wspólnym stole, podzielimy się jajkiem, które jest symbolem nowego życia.

Módlmy się.

Z radością wystawiamy Ciebie, Panie Jezu Chryste, który po swoim zmartwychwstaniu ukazałeś się uczniom przy łamaniu chleba. Bądź z nami, kiedy z wdzięcznością spożywać będziemy te dary, i jak dzisiaj w braciach przyjmujemy Ciebie w gościnę, przyjmij nas jako biesiadników w Twoim królestwie. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

Wszyscy: Amen.

Modlitwa po posiłku

Głowa rodziny mówi:

Uczniowie poznali Pana. Alleluja.

Wszyscy: Przy łamaniu chleba. Alleluja.

Módlmy się:

Boże, źródło życia, napełnij nasze serca paschalną radością i podobnie jak dałeś nam pokarm pochodzący z ziemi, spraw, aby zawsze trwało w nas nowe życie, które wystąpił nam Chrystus przez swoją śmierć i zmartwychwstanie i w swoim miłosierdziu nam go udzielił. Który żyje i króluje na wieki wieków.

Wszyscy: Amen.

*Na podstawie zaleceń KEP według: „Obrzędy błogosławieństw dostosowane do zwyczajów diecezji polskich”, t. 2, Katowice 2001, nry 1347-1350, i rytuału rodzinnego.



Do użytku wewnętrznego

Gazetka parafii rzymskokatolickiej p.w. św. Antoniego Padewskiego w Syryni
ul. Powstańców Śląskich 44-361 Syrynia

tel.: 32 451 71 24

e-mail: syrynia@archidiecezjakatowicka.pl

www.parafia.syrynia.pl

Regon: 040087613

NIP: 647 21 52 737